

W Polsce studiuje prawie 86 000 cudzoziemców

25 sierpnia 2022

W Polsce studiuje prawie 86 tys. cudzoziemców. Ponad połowa z nich pochodzi z państw sąsiadujących – przede wszystkim z Ukrainy i z Białorusi. Większość wybiera studia stacjonarne na uczelniach niepublicznych – wynika z danych portalu RAD-on.

RAD-on to platforma informacyjna zawierająca dane i informacje o polskiej nauce i szkolnictwie wyższym. Opracowali ją eksperci z Ośrodka Przetwarzania Informacji – Państwowego Instytutu Badawczego (OPI PIB) w partnerstwie z Ministerstwem Edukacji i Nauki.

OPI PIB informuje w komunikacie, że dla ułatwienia korzystania z portalu wprowadzono wiele dodatkowych funkcji. Można w prosty sposób sprawdzić m.in. ile osób studiuje jakimś kierunkiem czy też ilu profesorów wykłada na danej uczelni. Eksperci OPI PIB przygotowali raporty dostępne bezpłatnie na portalu radon.nauka.gov.pl.

Z opublikowanych analiz wynika, że studia w Polsce cieszą się coraz większą popularnością wśród obcokrajowców. W 2021 r. studiowało prawie 86 tys. cudzoziemców. Ponad połowa z nich pochodzi z państw sąsiadujących – przede wszystkim z Ukrainy (36 tys.) i z Białorusi (11 tys.). W 2021 r. do grupy 10 krajów, skąd pochodzi najwięcej studentów zagranicznych, dołączyły państwa afrykańskie – Zimbabwe i Nigeria.

Z danych portalu RAD-on wynika też, że większość słuchaczy zagranicznych wybiera, podobnie jak studium Polacy, studia stacjonarne. Jednak, w przeciwieństwie do studentów z Polski, częściej kształcą się oni na uczelniach niepublicznych. Zdecydowało się na nie w 2021 r. 52 proc. cudzoziemców i 30 proc. Polaków.

Podano także, że w 2021 r. w szkołach doktorskich uczyło się 12 tys. osób. Wśród nich było ponad 1,4 tys. cudzoziemców, najwięcej z Indii (18 proc.), Ukrainy (11 proc.) i z Iranu (10 proc.). Największym zainteresowaniem wśród doktorantów cieszą się szkoły doktorskie specjalizujące się w naukach inżyniersko-technicznych, ścisłych i w przyrodniczych – kształcą w nich łącznie ponad 6 tys. osób.

Portal RAD-on podaje, że w pięciu ostatnich latach liczba kształcących się na uczelniach w Polsce zmniejszyła się o 5 proc., a w grupie cudzoziemców nastąpił wzrost o 20 proc.

„Trend spadkowy można było zaobserwować jedynie na uczelniach publicznych i kościelnych. Na uczelniach niepublicznych liczba studentów wzrosła o 27 proc. wśród ogółu studentów oraz o prawie 40 proc. w grupie cudzoziemców” – informuje cytowana w komunikacie OPI PIB dr Aldona Tomczyńska, liderka zespołu data science w Laboratorium Baz Danych i Systemów Analityki Biznesowej w OPI PIB.

Wskazuje ona też, że w woj. mazowieckim w 2021 r. działało 108 uczelni, ponad dwukrotnie więcej niż w woj. śląskim, które zajmuje drugie miejsce pod względem liczby instytucji kształcących na poziomie wyższym (40). W Warszawie jest 85 uczelni, czyli prawie 20 proc. wszystkich w Polsce.

Niemal nie zmienia się liczba uczelni publicznych i kościelnych. W 2021 r. było ich odpowiednio 131 i 17). Wyraźnie jednak spada liczba niepublicznych szkół wyższych – z 332 w 2012 r. do 278 w 2021 r., czyli o 16 proc.

„Może to świadczyć o tym, że gdy na studia dostają się kolejne roczniki niżu demograficznego, na rynku edukacyjnym utrzymują się tylko placówki oferujące lepszą jakość kształcenia” – dodała Tomczyńska.

Z portalu RAD-on wynika też, że w 2021 r. co dziesiąty nauczyciel akademicki miał tytuł profesora. Wśród kobiet jest to 6 proc., a wśród mężczyzn 14 proc. Największą grupą

akademików (47 proc.) są doktorzy. 90 proc. nauczycieli akademickich zatrudnionych jest na uczelniach publicznych, choć kształci się tam niecałe 70 proc. studentów.

RAD-on jest finansowany z pieniędzy MEiN.

Ośrodek Przetwarzania Informacji – Państwowy Instytut Badawczy (OPI PIB) tworzy inteligentne systemy informatyczne dla sektora publicznego i wykorzystywane w celach komercyjnych. Gromadzi, analizuje i tworzy informacje o sektorze badań i rozwoju.

Autorstwo: Danuta Starzyńska-Rosiecka

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl